[Sukkub w pałacu](https://mlppolska.pl/topic/18493-sukkub-w-pa%C5%82acu-oneshotcomedy/)

Autor: Sun

[Oneshot][Comedy]

Jak myślicie, o czym może być fanfik z takim tytułem? O brzoskwiniowych ciasteczkach? O gorącej Celestii? A może o sukkubie, który lata po zamku w Canterlot i zajmuje się tym, co robią seksualne demonice? Sun napisał komedyjkę, która w dużej mierze opiera się na erotyce. Niektóre sceny są dość mocne, dlatego jeśli nie masz osiemnastu lat, to niekoniecznie powinieneś czytać "Sukkuba w pałacu".

Do czynienia mamy z komedią pomyłek. Główna bohaterka robi to, co robią sukkuby, czyli wysysa energię życiową ze swoich ofiar, z którymi uprawia seks. A tak się składa, że wyspecjalizowała się przede wszystkim w gwardzistach. Tej nocy również szuka ofiar, ale coś jej nie wychodzi i wokół tego obraca się cały fanfik.

Dostajemy więc proste żarty o seksie, i tak przez kilka stron. Bohaterka jest płaska i monotematyczna, ale tak miało być. To w końcu prosta komedyjka i momentami jest nawet zabawna. Forma bez zarzutu. Na plus zakończenie oraz parę pomysłów odnośnie funkcjonowania tego świata. W takich momentach fanfik daje radę.

Gorzej, że coś, co mogło być przyzwoitą świntuszkowatą komedyjką (tak - wiem, że dla niektórych to oksymoron), niesie ze sobą pewne rakowe treści. Jeśli macie więcej komórek nerwowych niż natura dała żachwie, to powinniście znać różnicę pomiędzy seksem a gwałtem. Oraz pomiędzy flirtem a molestowaniem. Czy nasza sukkubka je zna? Mam odnośnie tego poważne wątpliwości. A demon nie-demon, to jest komedia, która pewne rzeczy obraca w żart. Tylko że… Z niektórych tematów nie powinno się żartować.

Dla mnie kawały z gwałtów i molestowania - niezależnie od płci ofiary - są zwyczajnie obrzydliwe oraz szkodliwe. Trywializują i tak lekceważone w naszej kulturze przestępstwa. A to tylko utwierdza w przekonaniu, że ładna laska nie może zgwałcić faceta albo, że obmacywanie niechętnych osób jest zabawne i nie ma problemu. Jestem pewna, że dałoby się napisać tego fika bez tego.

Jeśli lubicie prosty humor i żarty z podtekstem seksualnym, to chyba, mimo wszystko, mogę Wam "Sukkuba w pałacu" polecić. Jest niezły pod względem samego rzemiosła i nawet ma jakąś puentę. Tylko miejcie na uwadze szkodliwość tego opowiadania, to, że molestowanie seksualne, gwałty i zdrady małżeńskie to nie jest nic zabawnego ani dobrego. Mnie ten fanfik zniesmaczył, a nie jestem jakoś szczególnie pruderyjna. Po prostu bywa obrzydliwy.